

GRUPA TYGRYSKI - Zadania na piątek 29.05.2020

TEMATYKA: Święto rodziców

1. Zabawy ruchowe z rodzicami/ <https://www.mamawdomu.pl/2016/03/10-pomyslow-na-zabawy-ruchowe-w-domu.html/>

Propozycje zabaw:

- Przeprowa przez rzekę

Wyobraźcie sobie, że przez Wasz pokój przepływa rzeka. Długi rwący potok rozciąga swoje brzegi od stołu, aż do kanapy lub od ściany do ściany, w zależności od rozkładu mieszkania. Musicie przejść na drugą stronę skacząc po kamieniach, ale tak, aby nie wpaść do wody. Czym są kamienie? Poduszkami jaškami lub innymi kawałkami materiału. Rozłóżcie je na podłodze tak, aby przejście po nich nie było zbyt łatwe. I po każdym prawidłowym przedostaniu się na drugi brzeg zmieniajcie ustawienie. Oczywiście na trudniejsze, tak jakby to był kolejny poziom do przejścia w grze.

- Butelkowy slalom

Uważacie, że poruszanie się slalomem jest łatwe? To spróbujcie to zrobić z zawiązanymi oczami! Ta zabawa poprawia koncentrację, ćwiczy zapamiętywanie i koordynację ruchową. Zaczynacie od rozstawienia dwóch butelek po pokoju. Dziecko ma chwilę na przyjrzenie się i zapamiętanie gdzie stoją, po czym zawiązujecie mu oczy. Zadanie polega na przejściu w taki sposób, aby nie przewrócić żadnej z butelek. Gdy uda mu się przejść poziom, dokładacie kolejną przeszkodę i tak do momentu, aż skończą Wam się w domu plastikowe butelki.

- Tor przeszkód

Do wykonania wykorzystajcie to co macie w domu. Mogą to być wielkie kartony przez środek których trzeba się przeczołgać, poduszki, po których trzeba skakać, butelki, które należy omijać czy krzesła, na które trzeba się wspinać!

- Mały ninja

Wystarczy zaplątać sznurek czy włóczkę o stół i krzesła by stworzyć niełatwy do przejścia tor. Ćwiczenie wymaga skupienia, precyzji i trochę gimnastyki. A układ można za każdym razem zmieniać, zaczepiając w inny sposób włóczkę.

- Poszukiwacze skarbu

Nic tak nie motywuje, jak rozwiązywanie zadań i zagadek, by dotrzeć do okrytego tajemnicą skarbu. Możecie narysować mapę domu, dodać kilka zadań specjalnych by dziecko odnalazło skarb! A co będzie poszukiwaną nagrodą zależy już tylko od Was!

- Balonowy tenis

Zamiast raketek można użyć papierowych talerzy przyklejonych do drewnianych łyżek.

- Rzucamy do celu

- Skocz do mety!

W gry planszowe można grać nie tylko przy planszy! Wystarczy kostka do gry, dwa sznurki na podłodze oznaczające start, metę i możemy zaczynać. Ustawiamy zawodników przy pierwszej linii. Każdy z nich rzuca kostką i skacze tyle razy ile oczek wyrzucił. Powtarzamy aż ktoś przekroczy linię mety.

2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Festyn*.

- Rozmowa na temat festynu
- *Co to jest festyn?*
- *Z jakiej okazji organizuje się festyn?*
- Słuchanie opowiadania. Książka (s. 78–81)

Na rodzinny festyn do przedszkola Ady przyszło wiele rodzin, między innymi mama i tata Ady oraz Olek. „Święto rodziców” okazało się dobrym pomysłem i okazją do wspólnej zabawy. Całe przedszkole było udekorowane obrazkami namalowanymi przez dzieci oraz kwiatami. W ogródku postawiono dodatkowe ławki, leżaki i miękkie pufy do siedzenia. Dzieci wymyśliły wiele śmiesznych konkurencji, w których brali udział dorośli. Zaczęło się od zagadek, potem były zawody w podrzucaniu piłki głową, co okazało się ulubionym zajęciem niektórych tatusiów. Przedszkolaki zorganizowały pokaz puszczania baniek mydlanych, które wirowały w powietrzu, mieniając się wszystkimi kolorami tęczy. Najwięcej śmiechu wywołała ogromna bańka, która osiadła na nosie jednego z rodziców – minęło sporo czasu, zanim pękła! Tata Ady i Olka wygrał konkurs w skakaniu na jednej nodze dookoła karuzeli i chociaż w trakcie spadł mu lewy but, nie poddawał się do końca.

– Brawo! – krzyczała Ada.

– Tato! Tato! – dopingował Olek.

Następnie odbył się konkurs drużynowy z udziałem dorosłych i dzieci. Liczyły się zręczność i refleks. Każdy rodzic otrzymał plastikową butelkę, a zadaniem dzieci było jak najszybsze napełnienie jej wodą i zakręcenie. Ach, ile było przy tym radości! Wszyscy się nawzajem pooblewali, jakby to był śmigus-dyngus. Na szczęście pogoda była wspaniała i słońce szybko wysuszyło zmoczone ubrania. Mama Ady i Olka zajęła pierwsze miejsce w konkursie nadmuchiwanie balonów. W ciągu minuty nadmuchała aż trzy i nawet zdążyła je zawiązać na supeł. Nagle rozległo się potężne trrrach! To jeden z balonów pękł i wystraszył siedzące na dachu gołębie.

– Myślałem, że wystrzeliłaś z armaty! – zażartował tata.

– To dlatego, że kiedyś grałam na trąbce i mam silne płuca – wyjaśniła mama.

Później odbył się konkurs na rodzinne śpiewanie piosenek. Och! Nie każdy potrafi śpiewać. Niektórzy bardzo fałszowali, ale zupełnie się tym nie przejmowali. Przecież wcale nie trzeba być najlepszym we wszystkim. Najważniejsze to umieć się śmiać nawet z samego siebie.

Jednak najwięcej radości wywołały wyścigi z surowym jajkiem trzymanym na łyżce. Dorośli starali się zachować równowagę w czasie biegu, a dzieci piszczwały z emocji! Bum! Jajko już leżało na ziemi. Bach! Drugie jajko wylądowało na bucie jednego z ojców.

– Cały trawnik zamienił się w jajecznicę! – zachichotał Olek.

– To są jajka sadzone – stwierdziła Ada.

Zwycięzcy w różnych konkurencjach otrzymali nagrody zrobione przez dzieci: papierowe sowy z przyklejonymi ruchomymi oczami, świeczki ozdobione suszonymi kwiatkami lub muszelkami, kamienie pomalowane jak biedronki i zakładki do książek.

Każdy, kto zgłodniał, mógł się poczęstować pysznym ciastem i owocami, ale najsmaczniejsze okazały się owsiane ciasteczka, które przedszkolaki upiekły razem z paniami kucharkami.

Na zakończenie rodzinnego festynu dzieci przygotowały część artystyczną, a Ada wyrecytowała wierszyk:

*Gdy na Księżyc się wybiorę,
to spakuję do walizki
moją mamę oraz tatę,
bo nie mogę zabrać wszystkich.
Z mamą będę liczyć gwiazdy
i rysować złote słońce,
z tatą zrobię prawo jazdy
na talerze latające.*

*Na Księżycu dom postawię
i dla mamy kwiat w ogrodzie,
tacie gwiazdną dam golarkę,
by się mógł ogolić co dzień.
Więc, gdy lecieć chcesz w nieznanie,
zabierz tatę oraz mamę!*

Ada otrzymała wielkie brawa, a potem rozpoczęła się loteria. W losowaniu nagrody głównej wzięli udział wszyscy zaproszeni goście. Każdy chciał wygrać, ale przecież to niemożliwe, żeby wygrali wszyscy. Dzieci trzymały kciuki i czekały, aż pani dyrektor odczyta zwycięski numer.

- Wygrywa los z numerem 1865!
- Hura! To nasz! – krzyknął uradowany Olek.
- Mamy szczęście! – pisnęła Ada.

Nagrodą główną były bilety do teatru dla całej rodziny. Pozostali uczestnicy wylosowali nagrody pocieszenia w postaci książek.

- Trzeba to uczcić! – zaproponowała mama.
- Tylko nie każcie mi już dzisiaj skakać na jednej nodze! – zaśmiał się tata.

Tego dnia Ada i Olek byli bardzo dumni ze swoich rodziców. Chociaż są dorośli, mają wspaniałe poczucie humoru i można się z nimi świetnie bawić.

- Rozmowa na temat opowiadania.

- Z jakiej okazji odbywał się festyn w przedszkolu Ady?
- Kto z rodziny Ady przybył na festyn?
- Jaki konkurs wygrał tata Olka i Ady?
- Na czym polegał konkurs drużynowy – dorośli z dziećmi?
- W jakim konkursie mama Olka i Ady zajęła pierwsze miejsce?
- Jakie inne konkursy odbyły się jeszcze podczas festynu?
- Jakie nagrody przygotowały dzieci?
- Czym częstowali się goście?
- O kim Ada recytowała wiersz?
- Czym zakończył się festyn?

3. Zabawa Koncert dla mamy i taty - zabawa dla całej rodziny.

Dziecko zostaje dyrygentem, który będzie prowadził swoją małą orkiestrę (członkowie rodziny). Zadaniem orkiestry jest "zagrać na niby" utwór dla rodziców na wybranych przez siebie instrumentach – ruchem, mimiką i głosem. Orkiestra prezentuje swoją grę, uważając na ruchy dyrygenta, który wskazuje kto ma grać, a, kto nie; czy muzyka ma być szybka, wolna, głośna, czy cicha.

4. Śpiewanie piosenki *Dziękuję Mamo! Dziękuję Tato!* - Zozi

<https://www.youtube.com/watch?v=j09kDRPi3tE>

5. Karta pracy, cz. 4, s. 53.

Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie po śladach rysunków.

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=54>